



Sprowadzić "Lato z Radiem" do Iławy? Koncertowy cykl to nie przysługa, a transakcja

data aktualizacji: 2015.09.04

Można chyba szczerze przyznać, że iławianie nieco zazdroszczą sąsiedniej Lubawie i Nowemu Miastu Lubawskiemu organizowanych z wielkim rozmachem letnich koncertów sponsorowanych przez największe lokalne zakłady produkcyjne. Sporo się ostatnio mówiło również o organizowanym przez radiową "Jedynkę" koncertowym cyklu "Lato z Radiem", który niedawno ponownie zawitał do Nowego Miasta. Propozycję, by podjąć starania o to, by tę imprezę ściągnąć do Iławy, zgłosił podczas ostatniej Sesji Rady Miejskiej w Iławie jej przewodniczący Wojciech Szymański. Jak jednak uczy ekonomia i doświadczenie, nie ma czegoś takiego jak darmowy obiad.

W miniony weekend w Nowym Mieście Lubawskim odbył się koncert w ramach trasy "Lata z Radiem". Zagrali m.in. Big Cyc, Formacja Nieżywych Schabuff i Golec uOrkiestra.

- Prowadzący bardzo ciepło wypowiadali się o gospodarzach, była to dla nich świetna promocja - mówił podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Iławie jej przewodniczący Wojciech Szymański. - Z całym szacunkiem dla Nowego Miasta, ale Iława jest znacznie atrakcyjniejszym miejscem.

Przewodniczący zaproponował również, by podjąć próby sprowadzenia tego wydarzenia do miasta nad Jeziorakiem. Wniosek złożony został w formie interpelacji. Jednak jeszcze zanim przewodniczący Szymański otrzymał słowną odpowiedź od burmistrza Żylińskiego, o którą poprosił, od dyrektor Iławskiego Centrum Kultury Ewy Wiśniewskiej dowiedział się, że koncerty organizowane w ramach letniego cyklu Lata z Radiem są dość kosztowne (wymieniono kwotę rzędu 160 tysięcy złotych). Nie jest to bowiem bynajmniej wyświadczana poszczególnym miastom i samorządom promocyjna przysługa, lecz wspólne przedsięwzięcie, do którego lokalna władza musi dołożyć niemałą kwotę.

- Nie ukrywam, że nie wiedziałem tego przed zadaniem pytania - komentował Wojciech Szymański. - Żyję chyba w trochę idealistycznym świecie. Wiedziałem oczywiście, że na tego typu imprezy wydaje się pieniądze, ale nie przypuszczałem, że aż tyle.

- Świat się skomercjalizował, za takie rzeczy dzisiaj się po prostu płaci - mówił burmistrz Adam Żyliński, przywołując m.in. przykład wyemitowanej na antenie telewizji TVP Info prognozy pogody. Pięć około pięciominutowych wejść na żywo z pomostu iławskiej ekomariny kosztowało Urząd Miasta w Iławie około 10 tysięcy złotych. - Obawiałbym się wydać 160 tysięcy złotych na tę imprezę. Jest tyle innych ciekawych propozycji, które można byłoby zrealizować za taką kwotę - dodał burmistrz.

Wygląda więc na to, że Iława będzie raczej stawiała na cykl imprez pod własnym sztandarem. Pierwszą będzie skierowany do dzieci naukowy festyn pod nazwą "Piknik Inspiracji nad Małym Jeziorakiem", który zaplanowano na 26 września.

Fot. Archiwum własne. Burmistrz Adam Żyliński tłumaczył, że do takich imprez jak koncertowy cykl "Lato z Radiem" lokalne samorządy dokładają spore kwoty.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49436-sprawadzic-lato-z-radiem-do-ilawy-koncertowy-cykl-to-nie-przysluga-a-tran>

sakcja